

Marek Chmielewski

Maryjny wymiar duchowości w ujęciu Jana Pawła II

Salvatoris Mater 5/4, 259-277

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Srebrny jubileusz pontyfikatu Jana Pawła II stał się okazją do różnych podsumowań i syntez, które są nie tylko bardzo pożyteczne dla pogłębienia znajomości doktryny Ojca Świętego, ale wprost konieczne, jeśli nic nie chcemy uronić z tego cennego daru, jakim dla Kościoła i świata jest ów „Papież z dalekiego kraju”. W ciągu 25 lat posługi Piotrowej Jan Paweł II ogłosił 14 encyklik, 15 adhortacji, kilkadziesiąt listów i orędzi, a podczas swoich 104 podróży do 135 krajów świata i 144 podróży po Włoszech, jak również w czasie różnych spotkań z wiernymi na Watykanie wygłosił około 2500 przemówień¹.

Nawet pobieżny przegląd tak ogromnego materiału pozwala dostrzec, że szczególną troską Ojca Świętego jest doprowadzenie człowieka do osobistego doświadczenia Chrystusa. To zaś stanowi oś całego programu jego posługi, czemu dał wyraz w słynnym wyzwaniu, rzuconym światu podczas inauguracyjnego przemówienia na Placu św. Piotra w dniu 22 X 1978 roku: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi! Nie lękajcie się!”. Doświadczenie Chrystusa, którego Oblicze Kościół powinien kontemplować szczególnie w trzecim tysiącleciu², a więc osobowa z Nim więź w Duchu Świętym³, ma owocować świętością, drogą zaś do niej jest głębokie życie duchowe. W całości nauczania papieskiego zwraca uwagę fakt, że w życiu duchowym, którego istotą jest chrystoformizacja⁴, Maryja odgrywa niezastąpioną i szczególną rolę.

Ten bardzo ważny maryjny wymiar chrześcijańskiego powołania do świętości⁵ znajduje odbicie w życiu duchowym Papieża, który osobiście zawierzył siebie Maryi. Oznaką tego jest zarówno jego biskupi herb, jak i zawołanie „Totus Tuus”. Nie jest więc przesadą powszechne przekonanie, że Jan Paweł II jest „Papieżem maryjnym”. Poświadczają to również liczne jego wypowiedzi dotyczące Matki Bożej i Jej roli w historii zbawienia. Najważniejsze i najobszerniejsze papieskie teksty maryjne to przede wszystkim:

Ks. Marek Chmielewski

Maryjny wymiar duchowości w ujęciu Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
5(2003) nr 4, 259-277

¹ Zob. *Przemówienie kard. Roberto Tucciego SJ*, „L'Osservatore Romano” 24(2003) nr 9, 19-20.

² Por. JAN PAWEŁ II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, 15 (dalej: NMI).

³ Por. TENŻE, Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata*, 93 (dalej: VC).

⁴ Zob. T. PASZKOWSKA, *Chrystoformizacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. CHMIELEWSKI, Lublin-Kraków 2002, 123-124.

⁵ Por. LG 39; NMI 30.

a) Encyklika *Redemptoris Mater* o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła (z 25 III 1987), wydana w Roku Maryjnym;

b) List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* (z 16 X 2002);

c) List apostolski *Mulieris dignitatem* o godności i powołaniu kobiety (z 15 VIII 1988), również wydany z okazji Roku Maryjnego;

d) cykl siedemdziesięciu katechez środowych, głoszonych z drobnymi przerwami od 6 IX 1995 roku do 12 XI 1997 roku;

e) List do kapłanów na Wielki Czwartek 1988 roku pt. *Z Maryją pod krzyżem* (z 25 III 1988);

f) Adhortacja apostolska *Redemptoris Custos* o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła (z 15 VIII 1989).

Wspomnieć tu należy także o niezliczonych wzmiankach i odniesieniach do osoby Maryi we wszystkich dokumentach papieskich, szczególnie w ich końcowej części, jak również w zakończeniach niemal wszystkich przemówień. Wiele treści maryjnych i mariologicznych zostało zawartych także w dokumentach poświęconych życiu konsekrowanemu, spośród których na uwagę zasługuje Adhortacja apostolska *Redemptionis donum* o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy Odkupienia (z 25 III 1984), a zwłaszcza posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata* o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie (z 25 III 1996)⁶.

Wszystkie wspomniane papieskie teksty zawierają niezwykle bogatą treść mariologiczną, osadzoną w Objawieniu i całym dotychczasowym nauczaniu Kościoła, zwłaszcza w dokumentach Soboru Watykańskiego II, których – jak powszechnie wiadomo – Jan Paweł II jest współautorem. Papież nie tylko pogłębia i rozwija myśli zawarte w VIII rozdziale soborowej Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, ale zgłasza wiele nowych ujęć różnych zagadnień maryjnych, a ponadto zatroskany jest o ich praktyczne odniesienie do życia duchowego. Włączając się w podejmowane podsumowania dwudziestu pięciu lat pontyfikatu Jana Pawła II, można więc powiedzieć, że jedną z cech charakteryzujących jego posługę jest eksponowanie maryjnego wymiaru chrześcijańskiej duchowości.

⁶ Maryjnych wątków nie brak także w osobistej refleksji Papieża: *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, 157-158; *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, 28-30.

1. Duchowość maryjna czy maryjny wymiar duchowości

Żywe zainteresowanie Papieża wyjątkową rolą Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła⁷ przekłada się na proponowaną przez niego praktykę życia duchowego, którą zwykło się określać „pobożnością maryjną”. Jest ona koniecznym dopełnieniem „duchowości maryjnej”, nazywanej przez Ojca Świętego „życiem w Chrystusie, życiem według Ducha Świętego”⁸, albo po prostu – „życiem z wiary”⁹. W tej sprawie Papież wyraził swój pogląd w wydanej w związku z ogłoszeniem Roku Maryjnego encyklice *Redemptoris Mater*, w której m.in. zachęca do ponownego i pogłębionego odczytywania nauki Soboru Watykańskiego II na temat Maryi obecnej w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. W tym kontekście pojawia się istotne dla naszych refleksji stwierdzenie: *Chodzi zaś tutaj nie tylko o samą naukę wiary, ale także o życie z wiary – w tym wypadku więc o autentyczną «duchowość maryjną» w świetle całej Tradycji, a w szczególności o taką duchowość, do jakiej wzywa nas Sobór. Zarówno duchowość maryjna, jak i odpowiadająca jej pobożność, znajdują przebogate źródła w historycznym doświadczeniu osób i wspólnot chrześcijańskich żyjących pośród różnych ludów i narodów na całym globie*¹⁰.

W przytoczonym fragmencie zwraca uwagę papieska troska zarówno o poprawną duchowość maryjną, jak i odpowiadającą jej pobożność. Kryterium tej poprawności jest osadzenie jednej i drugiej w całej Tradycji, przy czym akcent spoczywa na przymiotniku „cała”. Jak wynika z kontekstu następczego, chodzi bowiem nie tylko o najstarszą, biblijną i patrystyczną Tradycję, ale także o dowartościowanie historycznego doświadczenia Kościoła, na które składa się także pobożność ludowa, wyrastająca w konkretnych uwarunkowaniach kulturowych. Oznacza to, że Jan Paweł II sugeruje zachowanie roztropnej równowagi w korzystaniu ze źródeł doktrynalnych i przeżyciowych dla pogłębiania duchowości maryjnej oraz kultywowania maryjnej pobożności¹¹.

Takie stawianie sprawy oznacza pośrednio, że duchowość i pobożność maryjna wplata się w całokształt duchowości i pobożności chrześcijańskiej. Zwrócił na to uwagę sam Papież w jednej z katechez środowisk (15 XI 1995), stwierdzając, że *wymiar maryjny przenika*

⁷ Por. LG 52.

⁸ Por. VC 93.

⁹ Por. RM 48.

¹⁰ TAMŻE.

¹¹ Zob. A. WOJTCZAK, *Zasady pobożności maryjnej w nauczaniu Jana Pawła II, „Salvatoris Mater”* 5(2003) nr 3, 113-114.

całe życie Kościoła. Przepowiadanie, słowa, liturgia, różne praktyki charytatywne i kultowe – wszystko to wzbogaca się i odnawia dzięki więzi z Maryją¹². Można wobec tego postawić pytanie: czy Ojciec Święty w omawianych tekstach maryjnych interesuje się bardziej duchowością maryjną czy też raczej skłania się do wskazywania na maryjny wymiar duchowości chrześcijańskiej?

Choć bez wątpienia jest to problem natury metodologicznej, to jednak nie pozostaje bez znaczenia dla pobożności maryjnej¹³. Jego doniosłość dostrzegają zarówno najwybitniejsi mariolodzy i teologowie duchowości, jak i Papieska Międzynarodowa Akademia Maryjna. Ta ostatnia w dokumencie pt. *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące postaci i misji Najświętszej Dziewicy Maryi* (Watykan 2000)¹⁴, stwierdza m.in., że oba wyrażenia są prawidłowe: pierwsze, «duchowość maryjna», używane wielokrotnie przez Jana Pawła II, jest prostsze i bezpośrednio wskazuje na specyficzny aspekt maryjny, który ma być uwypuklony; drugie wyrażenie, «maryjny wymiar duchowości», jest bardziej złożone, podkreśla jedność duchowości chrześcijańskiej, podatne jest jednak na dalsze uszczegółowienia oparte na doświadczeniu historycznym oraz ukazuje, że duchowość chrześcijańska, która bierze początek od Chrystusa i do Niego stale się odnosi, ma w sobie wymiar maryjny, który nie jest jednak czysto opcjonalny¹⁵.

Rozróżnienie między duchowością maryjną a maryjnym wymiarem duchowości chrześcijańskiej stało się przedmiotem zainteresowania teologów zaraz po Soborze Watykańskim II. Najprawdopodobniej Hans Urs von Balthasar był pierwszym, który w kontekście toczących się po Vaticanum II dyskusji wokół prawomocności duchowości maryjnej jednoznacznie opowiedział się za jej eklezjalnym charakterem, który uprzedza wszelkie zróżnicowania duchowości chrześcijańskiej. Z uwagi na wzorcą rolę postaw Maryi, duchowość maryjną nazwał on „duchowością duchowości” (*spiritualità delle spiritualità*), uznając ją tym samym za podstawową formę egzystencji człowieka wierzącego¹⁶. Podobne stanowisko zajął Juan Esquerda Bifet, za słuszne uznając soborowe osadzenie mariologii w eklezjologii, co – jego zdaniem

¹² *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja*, Kraków-Ząbki 1999, 20.

¹³ Zob. M. CHMIELEWSKI, *Maryjny wymiar duchowości chrześcijańskiej*, w: *Signum magnum – duchowość maryjna* (seria „Homo meditans”, 23), red. TENŻE, Lublin 2002, 32-33.

¹⁴ Integralny tekst w „*Salvatoris Mater*” 5(2003) nr 3, 311-398.

¹⁵ Zob. TAMŻE, przypis nr 181 do numeru 53.

¹⁶ H.U. von BALTHASAR, *Il vangelo come norma e critica di ogni spiritualità nella Chiesa*, „*Concilium*” (wł.) 1(1965) nr 4, 83.

– skłania do zauważania obecności Maryi w całej duchowej drodze Kościoła jako wspólnoty, a także poszczególnych wiernych. Ona jest bowiem „wielkim znakiem” (por. Ap 12, 1), czyli wzorem i Matką dla Kościoła, który kształtuje swoją duchowość na Jej wzór. Duchowość eklezjalna jest zatem z natury swej duchowością maryjną, natomiast przykład osobistego życia duchowego Maryi jest dla Kościoła nie-doścignionym wzorem duchowości¹⁷. Oznacza to, że duchowość maryjna, jako odwzorowanie duchowych postaw Maryi wpisuje się w samą strukturę duchowości chrześcijańskiej do tego stopnia, że nie można być prawdziwie chrześcijaninem, nie będąc maryjnym. Toteż inny mariolog i zarazem teolog duchowości – Stefano de Fiores dostrzega w naśladowaniu Maryi nie tyle propozycję drogi duchowej, którą można przyjąć lub odrzucić, ale istotny element życia Kościoła oparty na ścisłej, wewnętrznej więzi chrześcijanina z Maryją, jaka dokonuje się pod wpływem Ducha Świętego¹⁸.

Wśród teologów nie brak i tych, którzy optują za utrzymaniem odrębnego statusu duchowości maryjnej ze względu na jej specyfikę. Na przykład Angelo Amato uważa, że duchowość maryjna lepiej uwypukla i podkreśla zawierzenie Maryi, jakie zawiera się w duchowości chrześcijańskiej. W duchowości maryjnej akcent kładzie się bowiem na skuteczną obecność Maryi w procesie upodabniania się wiernych do Chrystusa. Z tego względu autor proponuje pozostać przy pojęciu „duchowość maryjna”, zamiast mówić o „maryjnym wymiarze” duchowości chrześcijańskiej¹⁹.

We wspomnianych na początku tekstach mariologicznych Ojciec Święty nie podejmuje wprost zasygnalizowanej wyżej problematyki. Natomiast przemawiając podczas wizyty w Papieskim Wydziale Teologicznym „Marianum” w Rzymie w dniu 10 XII 1988 r., powiedział: *Na polu duchowości, która budzi dzisiaj szerokie zainteresowanie, mariologowie powinni ukazać konieczność harmonijnego włączenia «wymiaru maryjnego» w jedyną duchowość chrześcijańską, ponieważ zakorzenia się ona w roli Chrystusa*²⁰. W ten sposób jednoznacznie opowiedział się za potraktowaniem mariologii jako swoistego klucza

¹⁷ Zob. J.E. BIFET, *Spiritualità mariana della Chiesa. Esposizione sistematica*, Roma 1994, 30-31; por. P. de ALCÁNTARA, *La espiritualidad mariana según el Concilio Vaticano II*, „Estudios Marianos” 33(1969) 108-113; E. LLAMAZ-MARTÍNEZ, *Noción de la espiritualidad mariana*, „Estudios Marianos” 36(1972) 21-32; S. de FIORES, *Maria nella vita secondo lo Spirito*, Casale Monferrato 1998, 82-84.

¹⁸ S. de FIORES, *Maria, Madre di Gesù. Sintesi storico-salvifica*, Bologna 1992, 228.

¹⁹ A. AMATO, *Problem „duchowości maryjnej”. Wprowadzenie do dyskusji*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 4, 224.

²⁰ JAN PAWEŁ II, *Aktualność i zadania mariologii*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 3, 140.

hermeneutycznego dla teorii i praktyki życia duchowego. W realizacji bowiem powszechnego powołania do świętości odwoływanie się do orędownictwa Maryi, a zwłaszcza odwzorowywanie Jej postaw, zawsze reorientuje na Chrystusa, który jest „Obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1, 15). W tym też sensie Papież mówi o „szkole Maryi”.

2. Maryjna szkoła życia duchowego

Dokonując chronologicznego przeglądu papieskiego nauczania, nietrudno zauważyć coraz wyraźniejsze zainteresowanie problematyką życia duchowego, co przejawia się m.in. w stosowaniu odpowiedniej terminologii. O ile, na przykład, w pierwszej encyklice *Redemptor hominis* Papież wspomina dość ogólnie o „wartościach duchowych” lub „dziedzictwie duchowym”²¹, o „duchowym rozwoju”²² lub o „zapotrzebowaniu na to, co duchowe”²³, o tyle w późniejszych dokumentach coraz częściej porusza problematykę życia duchowego, używając typowych terminów, takich jak: „duchowość”, „życie duchowe” itd. Znamiennym tego przykładem jest posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata*, w której pojęcie „duchowość” występuje 31 razy, zaś przymiotnik „duchowy” w różnych konotacjach pojawia się tam aż 93 razy, z czego w zestawieniu „życie duchowe” – 12 razy. Co więcej, znajdujemy tam quasi-definicję życia duchowego, które rozumiane jako życie w Chrystusie, życie według Ducha Świętego, jest drogą wiodącą do coraz większej wierności – drogą, po której prowadzi On osobę konsekrowaną, upodabniając ją do Chrystusa, w pełnej komunii miłości i służby Kościołowi²⁴.

W określeniu tym Papież mocno zaakcentował chrystologiczno-pneumatologiczny a zarazem eklezjalny wymiar chrześcijańskiej duchowości, niemniej jednak uważne studium doktryny Ojca Świętego pozwala ponadto odnaleźć trynitarny fundament tak rozumianego życia duchowego. Jeśli natomiast chodzi o papieską koncepcję duchowości chrześcijańskiej, to na szczególną uwagę zasługuje bardzo wymowny fragment encykliki o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem*, gdzie czytamy, że *pod wpływem Ducha Świętego dojrzewa i umacnia się ów człowiek wewnętrzny, czyli «duchowy»*. *Dzięki udzielaniu się Boga, duch ludzki, który «zna to, co ludzkie»,*

²¹ TENŹE, Encyklika *Redemptor hominis*, 11 (dalej: RH).

²² TAMŹE, 15. 20-21.

²³ TAMŹE, 18.

²⁴ VC 93.

spotyka się z «Duchem, który przenika głębokości Boże» (por. 1 Kor 2, 10). W tym Świętym Duchu, który jest Darem przedwiecznym, Bóg Trójjedyny otwiera się dla człowieka, dla ducha ludzkiego. Ukryte tchnienie Ducha Bożego powoduje, iż duch ludzki otwiera się również wobec zbawczego i uświęcającego samootwarcia się Boga. Dzięki łasce uczynkowej, która jest darem Ducha Świętego, człowiek wchodzi w «nowość życia», zostaje wprowadzony w Boży i nadprzyrodzony jego wymiar. Równocześnie zaś sam człowiek staje się «mieszkańcem Ducha Świętego», «żywą świątynią Boga» (por. Rz 8, 9; 1 Kor 6, 19). Przez Ducha Świętego bowiem Ojciec i Syn przychodzą do niego i czynią u niego swe mieszkanie²⁵.

Choć w przytoczonych słowach Jan Paweł II nie wspomina wprost o Maryi, jednak nie ulega wątpliwości, że to właśnie Ona jest idealnym wzorem „człowieka wewnętrznego”, przenikniętego Duchem Bożym, sprawiającym, że duch ludzki otwiera się „wobec zbawczego i uświęcającego samootwarcia się Boga”, wskutek czego staje się on „mieszkańcem Ducha Świętego” i „żywą świątynią Boga”. Częste wskazywanie na Maryję jako wzór chrześcijańskiego życia w ogóle, a w szczególności życia duchowego, w nauczaniu papieskim znajduje swą kulminację w oryginalnym pojęciu „szkoła Maryi”. Po raz pierwszy w omawianych tekstach mariologicznych Jana Pawła II pojawiło się ono w katechezie środowowej wygłoszonej w dniu 29 I 1997 roku. Ojciec Święty powrócił do niego kilka razy w Liście o różańcu. Z uwagi na szczególne walory kerygmatyczno-mistagogiczne różańca, Papież wprost nazywa go „szkołą Maryi”, w której Ona sama wprowadza chrześcijanina w *kontemplację piękna oblicza Chrystusa i w doświadczenie głębi Jego miłości*²⁶. Jest to szkoła głębokiego życia duchowego, w której wychowało się wielu świętych²⁷, nierzadko osiągając szczyty mistycznego zjednoczenia z Bogiem. W szerszym kontekście pojęcie to zostało użyte w katechezie środowowej w dniu 7 V 1997 roku, w której Jan Paweł II nawiązał do słów testamentu Jezusa z krzyża, mających *wielkie znaczenie dla wiary i duchowości chrześcijańskiej*, jak zaznaczył w poprzedniej swej katechezie²⁸. Snując rozważania nad słowami „Oto Matka Twoja”, Papież stwierdza, że w świetle powierzenia Maryi umiłowanemu uczniowi można lepiej rozumieć „prawdziwy sens pobożności maryjnej”. Oznacza to, że przyjęcie Maryi za Matkę stanowi sedno owej „szkoły Maryi”, w któ-

²⁵ TENŻE, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, 58 (dalej: DV).

²⁶ TENŻE, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, 1 (dalej: RVM); por. TAMŻE, 14.

²⁷ Por. TAMŻE, 8.

²⁸ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja...*, 135.

rej - jak zaznacza Papież - *zdobywają oni* [wierzący - przyp. M. Ch.] - *tak jak Jan - głęboką znajomość Chrystusa i uczą się nawiązywać z Nim wewnętrzną i trwałą relację miłości*²⁹.

Godne podkreślenia jest to, że zasadniczym celem tej „szkoły Maryi” jest doprowadzenie do zjednoczenia z Chrystusem, co wielokrotnie akcentował Papież przy różnych okazjach. Z tego wynika, że treścią wypełniającą program wychowawczy „szkoły Maryi” jest życie duchowe jako właściwy sposób odwzorowania w sobie Chrystusa, czyli chrystoformizacja (por. Ga 2, 20), mocno osadzone w prawdach objawionych.

3. Podstawy życia duchowego

Mówiąc o maryjnym wymiarze chrześcijańskiej duchowości, należy teraz przynajmniej zasygnalizować, że Jan Paweł II wzorcą rolę Maryi dostrzega w samych podstawach życia duchowego.

We współczesnej literaturze teologiczno-duchowej nietrudno zauważyć, że w przeciwieństwie do minionych dziesięcioleci, teologia duchowości bardziej skłania się ku dogmatyce, aniżeli ku teologii moralnej. Jest to o tyle ważne, że dogmatycznego oglądu domagają się same podstawy życia duchowego, jakimi są m.in. zakorzenienie w misterium Przenajświętszej Trójcy i współpraca z łaską uświęcającą poprzez dary Ducha Świętego oraz cnoty teologalne.

Na bardzo bliskie związki dogmatyki i teologii duchowości wskazuje Hans Urs von Balthasar, który nazywa duchowość „subiektywną stroną dogmatyki”³⁰. Jego zdaniem prawdziwe życie duchowe jest bowiem niczym innym, jak „dogmatem w akcji”, zaś nauka prawd wiary i duchowa egzystencja chrześcijanina są sobie wzajemnie przyporządkowane, a zatem powstają i upadają razem, dlatego oddzielenie dogmatyki od duchowości pod względem metodologicznym jest zgubne dla obydwu.

Z analizy papieskiego wykładu mariologii jasno wynika, że w „szkole Maryi” taki rozdźwięk między dogmatem a życiem duchowym jest niemożliwy. Co więcej, Jan Paweł II, nie zapominając o integralności wszystkich dyscyplin teologicznych, wskazuje na istotne związki moralności chrześcijańskiej z duchowością, czego osobowym wzorem jest Maryja. Mając na względzie tę wzorczość Matki Bożej, można

²⁹ TAMŻE, 138.

³⁰ „Spiritualität ist die subjektive Seite der Dogmatik”. – *Verbum Caro*, Einsiedeln-Freiburg 1990, 227; TENŻE, *Il vangelo come norma...*, 68.

w pewnym sensie mówić o ruchu odgórnym (zstępującym) i ruchu oddolnym (wstępującym). Jeśli chodzi o ruch odgórny, to w życiu Maryi, która jest najwspanialszym dziełem Przenajświętszej Trójcy, odsłania się każdemu wierzącemu misterium Boskich Osób³¹. Natomiast gdy chodzi o wspomniany ruch oddolny, to chrześcijanin w Jej „szkole” uczy się odpowiadać na ów zbawczy dar Trójosobowego Boga poprzez pielęgnowanie cnót, zwłaszcza teologicznych. Maryja zaś, jako przewodniczka w pielgrzymce wiary³², w tym dziele rozwoju życia duchowego służy nie tylko za wzór postaw teotropicznych, ale swoim uczestniczącym pośrednictwem³³ wspiera każde szczere dążenie do świętości.

A. Maryja wobec tajemnicy Trójcy Świętej

Podjmując się próby zilustrowania powyższej tezy o komplementarności ruchu odgórnego i oddolnego w odniesieniu do samych fundamentów życia duchowego, należy na wstępie zauważyć szczególne zainteresowanie Ojca Świętego tajemnicą Przenajświętszej Trójcy, co znalazło wyraz zarówno w kolejnych encyklikach *Redemptor hominis* (Chrystus), *Dives in misericordia* (Bóg Ojciec) i *Dominum et Vivificantem* (Duch Święty), jak również w trynitarnym osadzeniu teologii oraz duchowości poszczególnych stanów życia w Kościele, prezentowanej w posynodalnych adhortacjach: *Christifideles laici*, *Pastores dabo vobis* i *Vita consecrata*. Trynitarnych odniesień nie brak także we wszystkich omawianych tu tekstach papieskich. O tym, że *Maryja jako najznakomitszy członek Kościoła pozostaje w szczególnej relacji z Boskimi Osobami Trójcy Świętej: z Ojcem, z Synem i z Duchem Świętym*, mówił w katechezie środowowej dnia 30 VII 1997 roku. Podkreślił zarazem, że *Maryja uczy dziecięcego posłuszeństwa i szczerą wdzięczności, zachęcając każdego do odkrywania znaków Bożej obecności we własnym życiu*³⁴. W ten sposób — jak zaznaczył przy innej okazji Ojciec Święty — *między kultem maryjnym a kultem oddawanym Bogu istnieje jednak pewna więź: cześć Maryi jest skierowana i prowadzi ku uwielbieniu Trójcy Świętej*³⁵.

Stwierdzenie to, wiernie oddając nauczanie soborowe, jest jakby kwintesencją papieskiej refleksji nad związkiem Maryi z Przenajświęt-

³¹ Zob. B. KOCHANIEWICZ, *Maryja ikoną Trójcy Świętej. Próba teologicznej syntezy*, „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 3, 34-35.

³² Por. RM 6.

³³ Por. LG 60.

³⁴ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja...*, 158-159.

³⁵ TAMŻE, 181.

szą Trójcą. Warto dodać, że ta płaszczyzna relacji zarówno w nauczaniu papieskim, jak i w ogóle w posoborowej refleksji mariologicznej z uwagi na trudność podyktowaną szczupłością danych biblijnych, nieczęsto i raczej w formie ogólnych stwierdzeń jest podejmowana przez teologów.

Zupełnie inna jest sytuacja, jeśli chodzi o analizę relacji Maryi z poszczególnymi Osobami Boskimi, spośród których z oczywistych względów najwięcej uwagi poświęca się relacji Maryi do Chrystusa oraz Ducha Świętego. Jest rzeczą niemożliwą przywołanie tu wszystkich odnośnych wypowiedzi Jana Pawła II.

Teologiczna świeżość papieskiej mariologii odznacza się m.in. tym, że w macierzyństwie Maryi Jan Paweł II odkrywa ojcostwo Boga³⁶. Szczególnie wymowną pod tym względem jest scena zwiastowania, w której *przede wszystkim sam Bóg, Ojciec Przedwieczny, zawierzył Dziewicy nazaretańskiej, oddając Jej swego Syna w tajemnicy Wcielenia*³⁷. Ta myśl stale przewija się w papieskim nauczaniu odnośnie do Maryi.

W duchu nauki Vaticanum II Jan Paweł II często akcentuje rolę Dziewicy z Nazaretu w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, co stanowi kanwę przede wszystkim dla rozważań nad dogmatem Bożego macierzyństwa, z którego wynika dogmat niepokalanego poczęcia i wniebowzięcia. Ojciec Święty wiele miejsca poświęcił w encyklice *Redemptoris Mater*, zwłaszcza w jej pierwszej części, roli Maryi w zbawczym dziele Jej Syna i wynikających z tego duchowych skutków. Już sam tytuł tego dokumentu jest wielce wymowny: Matka Odkupiciela. Papież, wnikliwie analizując dane biblijne, ukazuje pełną zaangażowania postawę Służebnicy Pańskiej, która w chwili zwiastowania anielskiego została „definitywnie wprowadzona w tajemnicę Chrystusa” – Słowa Wcielonego³⁸ i pozostała wierna aż po zbawcze współcierpienie pod krzyżem³⁹. W ten sposób objawiło się Jej duchowe macierzyństwo, które udziela się Kościołowi⁴⁰. Ona, zarówno przez najściślejszy fizyczny i duchowy związek z Boskim Synem, jak i przez służebną rolę wobec ludzkości, ujawnioną w pełni na weselu w Kanie (por. J 2, 1-10)⁴¹, sytuuje się pośrodku zbawczo-odkupieńczej relacji Boga do człowieka i człowieka do Boga.

³⁶ Por. JAN PAWEŁ II, List apostolski *Mulieris dignitatem*, 8 (dalej: MD); zob. J. MAJEWSKI, *Maryja „wcieleniem” macierzyństwa Boga Ojca*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, s. 80-84.

³⁷ RM 39.

³⁸ Por. TAMŻE, 8.

³⁹ Por. TAMŻE, 18.

⁴⁰ Por. TAMŻE, 24.

Nie do pomyślenia byłaby macierzyńska rola Maryi wobec Chrystusa i Kościoła bez czynnego zaangażowania Trzeciej Osoby Boskiej, której – jak podkreśla Sobór Watykański II, a za nim Jan Paweł II – Ona jest *sacrarium* – świętym świętych⁴². Uległość, z jaką Maryja przyjmuje wolę Bożą i potem ją wypełnia, świętość życia będąca konsekwencją napełnienia łaską przy zwiastowaniu, a także pieczołowitość w zachowywaniu treści wydarzeń zbawczych w swym sercu (por. Łk 2, 19. 52), jednoznacznie wskazują na szczególną więź z Osobową Miłością, co potwierdza obecność Matki Pana w wieczerniku w chwili zesłania Ducha Świętego. Jak zauważa Jan Paweł II, *w samej Maryi wylanie Ducha Świętego sprawia, że może Ona sprawować swoje szczególne macierzyństwo duchowe poprzez obecność przenikniętą miłością i świadectwem wiary*⁴³.

Zarysowana powyżej otwartość Maryi na tajemnicę Trójcy Świętej w mariologii Jana Pawła II nie jest jedynie przedmiotem dogmatycznych analiz, lecz ma wyraźne nachylenie kerygmatycznomistagogiczne, czemu wyraz daje Ojciec Święty zarówno w encyklice *Redemptoris Mater*, jak i w katechezach środowych, a zwłaszcza w Liście o różańcu. Z tego wynika, że *Maryja jawi się nam jako najwyższy wzór osobowego uczestnictwa w Bożych tajemnicach*⁴⁴.

B. Maryja wzorem cnót teologalnych

Czciciel Matki Bożej nie tylko odkrywa w Niej zbawczo-odkupieńcze działanie Trójcy Świętej, ale znajduje także najwspanialszy wzór postaw teotropicznych, dzięki którym może odpowiadać na dar Boskich Osób zamieszkujących w ochrzczonej (por. J 14, 23; 1 Kor 3, 16-19).

W papieskiej mariologii na pierwsze miejsce wybija się teologalna cnota wiary Maryi, porównywana z wiarą Abrahama. Jak pisze Ojciec Święty, w *zbawczej ekonomii Objawienia Bożego wiara Abrahama stanowi początek Starego Przymierza, wiara Maryi przy zwiastowaniu daje początek Przymierzcu Nowemu*⁴⁵. To „posłuszeństwo wiary” Maryi, okazane już w chwili zwiastowania, zostało poddane ciężkiej próbie szczególnie w momencie męki i śmierci Jej Syna. *U stóp Krzyża Maryja uczestniczy przez wiarę we wstrząsającej tajemnicy tego*

⁴¹ Por. TAMŻE, 21.

⁴² Por. LG 53; *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja...*, 158.

⁴³ TAMŻE, 143.

⁴⁴ TAMŻE, 169.

⁴⁵ RM 14.

wyniszczenia. Jest to chyba najgłębsza w dziejach człowieka «kenoza» wiary⁴⁶. W tym miejscu warto dodać, że Jan Paweł II postawę wiary Maryi opisuje przy pomocy pojęć wziętych z języka mistycznego. Tak więc Jej wiara stanowi „klucz hermeneutyczny”, pozwalający zrozumieć „wewnętrzną prawdę Maryi”⁴⁷, a także stawia Ją na czele wspólnoty Kościoła, któremu Ona przewodniczy w pielgrzymce wiary ku ostatecznemu spełnieniu⁴⁸.

Życie duchowe pozbawione teologalnej cnoty nadziei traciłoby swoją wewnętrzną logikę, wszak jego celem jest osiągnięcie najwyższego dobra, jakim jest Bóg, a ściślej – udział w życiu wewnątrztrynitarnym. Maryja jest dla członków Kościoła niedoścignionym wzorem niezawodnej nadziei ze względu na swoje odwieczne wybranie, które – jak zauważa Ojciec Święty – jest *potężniejsze od wszelkich doświadczeń zła i grzechu, od całej owej «nieprzyjaźni», jaką naznaczone są ziemskie dzieje człowieka. Maryja pozostaje w tych dziejach znakiem niezawodnej nadziei*⁴⁹.

Pociągające wewnętrzne piękno Maryi, które przez wszystkie pokolenia stale inspiruje artystów i twórców, znajduje swe źródło w teologalnej cnotce miłości, którą rozlewa w sercach ludzkich Duch Święty (por. Rz 5, 5). Maryja, napełniona „mocą z wysoka”, macierzyńskim swym sercem, przepełnionym miłością, przyjmuje Syna Bożego w ludzkim Ciele, a wraz z Nim Jego duchowe dzieci w mistycznym Ciele Kościoła. Jak zauważa Papież, «*nowe macierzyństwo Maryi*», *zrodzone przez wiarę, jest owocem «nowej» miłości, która ostatecznie dojrzała w Niej u stóp Krzyża, poprzez uczestnictwo w odkupieńczej miłości Syna*⁵⁰.

Ukazanie Maryi jako wzoru cnót teologalnych oraz kardynalnych zasługuje na odrębne studium, tym bardziej, że bardzo często Jan Paweł II w swoich wypowiedziach mariologicznych podkreśla, że Maryja jest wzorem wiary, nadziei i miłości⁵¹.

4. Źródła i przejawy życia duchowego

Wyposażenie duchowe chrześcijanina w postaci cnót teologalnych i darów Ducha Świętego oraz łask aktualnych, nazywane tradycyjnie

⁴⁶ TAMŻE, 18.

⁴⁷ Por. TAMŻE, 19.

⁴⁸ Por. TAMŻE, 5-6.

⁴⁹ TAMŻE, 11.

⁵⁰ TAMŻE, 23.

⁵¹ Por. TAMŻE, 2. 44.

„organizmem duchowym”⁵², dzięki któremu człowiek może współpracować z łaską Bożą, stawia pod adresem chrześcijanina określone zadania w postaci modlitwy, życia sakramentalnego, ascezy i apostołskiego zaangażowania. Dzięki nim rozwija się dar życia duchowego, a w nich zarazem odsłania się bogactwo wewnętrzne człowieka. Są one zatem nie tylko źródłem, ale i przejawem życia duchowego.

W świetle poddanego tu analizie mariologicznego nauczania Papieża, Maryja jest wzorem modlitwy, ascezy i apostołatu, a także poniekąd jest wzorem życia sakramentalnego, zwłaszcza Eucharystii, o czym wspomina Ojciec Święty w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*.

A. Modlitwa

Artystyczne przedstawienia Matki Bożej, szczególnie dotyczące tajemnicy wcielenia (zwiastowanie i narodzenie), zasadniczo ukazują Ją jako *Virgo orans* – Dziewicę rozmodloną. Taką też jako wzór daje Kościołowi Jan Paweł II. W katechezie środowej wygłoszonej w dniu 10 IX 1997 roku zauważa, że Maryja jest dla Kościoła *wzorem każdej formy jego modlitwy. W sposób szczególny uczy chrześcijan, jak zwracać się do Boga, by uzyskać Jego pomoc i wsparcie w różnych sytuacjach życiowych*⁵³.

Skądinąd skąpe dane biblijne dzięki swej lakoniczności pozwalają jednak nakreślić zasadnicze rysy duchowej fizjonomii Maryi. Jak dwukrotnie zauważa św. Łukasz, *Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu* (2, 19. 51). Wynika z tego, że jest Ona także *Virgo meditans*, a więc praktykuje jakąś formę modlitwy medytacyjnej, choć nie można wykluczyć, że modliła się również za pomocą słów. Ewangelie nie odnotowują ani treści, ani formy modlitwy w wieczniku w chwili oczekiwania na Zesłanie Ducha Świętego. Można jedynie przypuszczać, że była to modlitwa medytacyjno-kontemplacyjna. Maryja, z racji napełnienia Duchem Świętym, który „przychodzi z pomocą naszej słabości”, gdy nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, i *przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami* (Rz 8, 26), z pewnością osiągała szczyty kontemplacji. Modlitwa ta – jak piszą Doktorzy Karmelu – polega na „patrzaniu i miłowaniu”⁵⁴. Przez swą modlitewną obecność u początków

⁵² Zob. A. ROYO MARÍN, *Teologia della perfezione cristiana*, Cinisello Balsamo 1987, 93-95.

⁵³ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja...*, 169.

⁵⁴ Por. TERESA OD JEZUSA, *Droga doskonałości*, 31, 3-5; TAŻ, *Twierdza wewnętrzna*, VI, 7, 11; JAN OD KRZYŻA, *Pieśń duchowa*, 7, 4.

Kościola, Maryja staje się wychowawczynią ludu chrześcijańskiego do modlitwy, do spotkania z Bogiem, uczy Papież⁵⁵.

W tym miejscu warto przypomnieć, że Jan Paweł II w Liście *Novo millennio ineunte* zauważa, że mimo rozległych procesów laicyzacji obserwujemy dziś w świecie powszechną potrzebę duchowości, która w znacznej mierze ujawnia się właśnie jako nowy głód modlitwy⁵⁶. Papieską odpowiedzią na tę potrzebę duchowości i modlitwy, jaka wyraźnie pojawia się na początku nowego tysiąclecia, jest właśnie celebrowanie różańca „z Maryją”, wbrew tradycyjnej praktyce modlenia się na różańcu „do Maryi”⁵⁷. Ona bowiem *nie przestaje być* «Gwiazdą przewodnią» (*Maris Stella*) dla wszystkich, którzy jeszcze pielgrzymują przez wiarę⁵⁸.

B. Sakramenty

Wydawać by się mogło, że w zakresie życia sakramentalnego, tak istotnego dla chrześcijańskiej duchowości, wzorczość Maryi wyczerpuje się i nie znajduje biblijno-dogmatycznego uzasadnienia, gdyż przeważająca część życia Matki Pana wyprzedza ustanowienie poszczególnych sakramentów. Okazuje się jednak, że po raz kolejny Jan Paweł II zaskakuje nas świeżością i przenikliwością teologicznego myślenia, każąc nam w postawach Maryi widzieć wzorcą antycypację życia sakramentalnego. Oto, na przykład, w ostatniej encyklice *Ecclesia de Eucaristia*, Maryję nazywa „niewiastą Eucharystii” i znajduje dla tego określenia dane biblijne, pozwalające na opisanie Jej wewnętrznej postawy⁵⁹.

W obliczu „wielkiej tajemnicy wiary”, jaką są sakramenty, a zwłaszcza Eucharystia, Maryja uczy uległości wobec Słowa Bożego. Mamy tego dowód w Jej wezwaniu do okazania Jezusowi posłuszeństwa. Wezwanie to wyraziła w poleceniu wypowiedzianym wobec sług w Kanie⁶⁰. Jak podkreśla Papież, *w pewnym sensie Maryja wyraziła swoją «wiarę eucharystyczną», jeszcze zanim Eucharystia została ustanowiona, przez sam fakt «ofiarowania swojego dziewiczego łona, aby mogło się dokonać Wcielenie Słowa Bożego»*⁶¹. W ten sposób stała się Ona pierwszym w historii „tabernakulum”, w którym Syn Boży

⁵⁵ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja...*, 9.

⁵⁶ NMI 33.

⁵⁷ Por. RVM 13-17.

⁵⁸ RM 6.

⁵⁹ Por. TENŻE, Encyklika *Ecclesia de Eucaristia*, 53.

⁶⁰ Por. TAMŻE, 54.

⁶¹ TAMŻE, 55.

pozwalal się adorować św. Elżbiecie⁶². Maryja stojąc dzielnie pod krzyżem w rozstrzygającym momencie *przeżywa «antycypowaną Eucharystię», można by powiedzieć «komunię duchową» pragnienia i ofiary*⁶³. Ponadto Maryja jest wzorem adekwatnych postaw eucharystycznych przez uwielbienie Boga, wyrażone w *Magnificat*⁶⁴.

Z Eucharystią nierozzerwalnie wiąże się sakrament kapłaństwa. Tytułem przykładu warto zatem wspomnieć, jaką rolę – w świetle mariologii Jana Pawła II – odgrywa Matka Boża w przeżywaniu sakramentu kapłaństwa. Temu zagadnieniu Ojciec Święty poświęca niemało uwagi, zwłaszcza w *Pastores dabo vobis* i wielkoczwartkowym Liście do kapłanów z 1988 roku, w którym zachęca prezbiterów, aby zgodnie z testamentem Jezusa, swoje życie i posługiwanie ściślej związali z Maryją. Papieską myśl doskonale syntetyzuje *Dyrektorium o życiu i posłudze kapłanów* Kongregacji ds. Duchowieństwa, w którym czytamy m.in., że *duchowość kapłańska nie może być uznana za pełną, jeśli nie bierze poważnie pod uwagę testamentu Chrystusa ukrzyżowanego, który zechciał powierzyć Matkę umiłowanemu uczniowi, a przez niego wszystkim kapłanom powołanym do kontynuowania Jego zbawczego dzieła. [...] Każdy prezbiter wie, że Maryja jako Matka jest także najlepszą wychowawczynią jego kapłaństwa, ponieważ umie kształtować jego kapłańskie serce, chronić je przed niebezpieczeństwami, zmęczeniem, zniechęceniem...*⁶⁵.

W papieskich wypowiedziach poświęconych Matce Bożej można doszukać się wielu podobnych odniesień do pozostałych sakramentów, co zresztą jest przedmiotem osobnych wnikliwych opracowań.

C. Asceza

Asceza, nazywana także „duchową ekologią człowieka”, znajduje w wewnętrznej postawie Maryi swe najgłębsze uzasadnienie dla życia chrześcijańskiego. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy bowiem, że *droga do doskonałości wiedzie przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogostawieństw*⁶⁶.

⁶² Por. TAMŻE.

⁶³ TAMŻE, 56.

⁶⁴ Por. TAMŻE, 58.

⁶⁵ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium o życiu i posłudze kapłanów* (31 I 1994), nr 68.

⁶⁶ KKK 2015.

Na ascetyczny przykład Maryi Jan Paweł II wskazuje w jednej ze swoich katechez (z 22 XI 1995), w której podkreślił wartość milczenia, życia pokornego i ukrytego, a także życia w czystości. Odnośnie do milczenia Ojciec Święty zauważa, że *przykład Maryi pozwala Kościołowi lepiej rozumieć wartość milczenia. Milczenie Maryi nie jest tylko powściągliwością w mowie, ale przede wszystkim mądrą umiejętnością rozpamiętywania i patrzenia oczyma wiary na tajemnicę Wcielonego Słowa i na wydarzenia jego ziemskiego życia*⁶⁷. Z kolei podejmując temat pokory i ukrycia, powiedział: *Tym, którzy nierzadko zmagają się z ciężarem życia na pozór pozbawionego znaczenia, Maryja ukazuje, jak wielką wartość może mieć życie, jeśli jest przeniknięte miłością Chrystusa i braci*⁶⁸. Ta właśnie nadprzyrodzona miłość pozwala owocnie przeżywać również nadarzające się cierpienia. Papież w katechezie środowej wygłoszonej dnia 18 XII 1996 roku zauważył, że Symeonowa zapowiedź miecza boleści łączy Matkę z przeznaczeniem Jej Syna⁶⁹.

W papieskiej mariologii osobną kartę zajmuje duchowa fizjonomia kobiety, która w przykładzie osobistego odniesienia Maryi do Chrystusa, znajduje pełnię tego, co Jan Paweł II nazywa „geniuszem kobiety”⁷⁰. Warto dodać, że tego określenia po raz pierwszy użył w Polsce, podczas spotkania z pracownikami łódzkiego „Uniontexu” (13 VI 1987). Tą złożoną, bo uwikłaną w ideologiczny feminizm problematyką Ojciec Święty obszernie zajął się w Liście apostołskim *Mulieris dignitatem* (z 15 VIII 1988), w którym figura Maryi – nowej Ewy ma fundamentalne znaczenie. Nawiązując do tego dokumentu, Papież w jednej ze środowych katechez (z 29 XI 1995) zauważył, że *doktryna maryjna może również ukazać rozliczne sposoby, dzięki którym życie łaski pogłębia duchowe piękno kobiety*⁷¹. Poniekąd streszczeniem papieskiej refleksji nad wzorem Maryi w omawianej płaszczyźnie duchowości są jego słowa wypowiedziane w jednej z późniejszych katechez środowych (3 I 1996): *Chrześcijańska asceza każdej epoki każe nam myśleć o Niej jako o wzorze doskonałego przyjęcia woli Bożej*⁷².

⁶⁷ JAN PAWEŁ II, *Wpływ Maryi na życie Kościoła* (Audiencja generalna, 22.11.1995), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej*, t. 4, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1999, 118.

⁶⁸ TAMŻE, 119.

⁶⁹ TENŻE, *Proroctwo Symeona łączy Maryję z przeznaczeniem Syna* (Audiencja generalna, 18.12.1996), w: TAMŻE, 229.

⁷⁰ Zob. M. CHMIELEWSKI, „Geniusz kobiety” Maryi jako wzór chrześcijańskiego życia duchowego, w: *Oblicza doskonałości chrześcijańskiej* („Duchowość w Polsce”, 3), red. TENŻE, Lublin 1996, 161-174; I. WERBINSKI, *Maryja wzorem świętości kobiety*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 1, 111-123.

⁷¹ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja...*, 26.

⁷² TAMŻE, 34.

Tak więc postawa Maryi ma inspirujące znaczenie dla praktyki chrześcijańskiej ascezy, jako istotnego wymiaru duchowości.

D. Apostolstwo

Zgodnie z tym, czego uczy św. Jakub Apostoł, że *wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie* (Jk 2, 17), chrześcijańska duchowość, by nie popaść w bezużyteczny angelizm, musi wypowiadać się w apostołskim czynie. W świetle papieskiej myśli mariologicznej, także tu Maryja przedstawia się jako wybitny wzór do naśladowania, co ma źródło w Jej najściślejszym zjednoczeniu z Osobami Trójcy Przenajświętszej oraz w całkowitym i wielkodusznym włączeniu się w realizację ekonomii zbawienia.

Dwa zasadnicze rysy charakteryzują duchową fizjonomię Matki Pana w zakresie omawianych tu postaw apostołskich, mianowicie: służba i duchowe macierzyństwo.

Oдноśnie do postawy służby trzeba zauważyć, że jednym z pierwszych słów Maryi, odnotowanych na kartach Ewangelii, jest Jej *fiat: Oto ja służebnica Pańska* (Łk 1, 38). Ten sam Ewangelista Łukasz, być może na zasadzie paralelizmu, odnotowując pierwsze słowa Jezusa wypowiedziane w chwili odnalezienia go w świątyni, także zwraca uwagę na niezbywalność służby, czyli *bycia w sprawach Ojca* (por. Łk 2, 49)⁷³. Służebność Maryi, archetyp każdej formy apostołstwa w Kościele, ujawnia się już w chwilę po zwiastowaniu, potem na weselu w Kanie, następnie pod krzyżem i wreszcie w życiu pierwotnej wspólnoty Kościoła. Te momenty dyskretnej, choć pełnej miłości, obecności Matki Pana są – jak się wydaje – szczególnie ulubionym tematem papieskich rozważań maryjnych, nie bez konkretnych odniesień do współczesnych warunków, w jakich chrześcijanom przyszło realizować powołanie do świętości. Ojciec Święty zwraca przy tym uwagę, że zasadniczym motywem maryjnego „służyć” jest Chrystus.

Drugim zasadniczym rysem apostołskiej postawy Maryi jest Jej macierzyńska troska, najpierw o bezpośrednio powierzonych sobie ludzi, a po zmartwychwstaniu Syna i w Jej rzeczywistości eschatologicznej o wszystkie dzieci Kościoła⁷⁴. Podobnie jak temat służby, tak idea macierzyństwa duchowego, które są odwzorowaniem postawy Maryi i objawieniem „geniuszu kobiety”, zwłaszcza dziewicy konsekrowanej, należy do ulubionych wątków papieskiego nauczania. Szczególnie wiele miejsca sprawie duchowego macierzyństwa Jan

⁷³ Por. TAMŻE, 119-121.

⁷⁴ Zob. TAMŻE, 146.

Paweł II poświęcił w Liście apostolskim *Mulieris dignitatem*, gdzie podkreśla, że dziewictwo i macierzyństwo, jako dwa podstawowe wymiary kobiecego powołania, w Maryi *spotkały się i zespoliły w sposób wyjątkowy, tak, że jedno nie wykluczyło drugiego*⁷⁵.

Wzorczej roli Matki Pana w zakresie apostołstwa nie można jednak zawęzić do kobiet. Wielokrotnie Ojciec Święty podkreślał, że troska o człowieka i wrażliwość na jego los jest powinnością każdego, zwłaszcza chrześcijanina, gdyż – jak napisał w pierwszej swej encyklice – *człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa*⁷⁶.

Niezwykle bogate pod każdym względem nauczanie Jana Pawła II w ciągu całego jego pontyfikatu było i jest przedmiotem refleksji teologów oraz humanistów. Jednakże do tej pory nie podjęto całościowego opracowania teologicznej koncepcji życia duchowego, jaka wyłania się z papieskiej doktryny. Niemniej jednak na podstawie częściowych studiów nad duchowością w ujęciu Jana Pawła II, wstępnie można przyjąć, że u jej podstaw mocno zarysowuje się personalizm i chrystocentryzm, które programowo zostały wskazane w encyklice *Redemptor hominis*. Taką też personalistyczno-chrystocentryczną perspektywą naznaczona jest cała papieska mariologia⁷⁷, która w przyjętym programie duszpasterskim doprowadzenia wszystkich do Chrystusa odgrywa istotną rolę. Jest zatem rzeczą oczywistą, że personalistyczno-chrystocentryczna duchowość, w ujęciu Papieża, ma wymiar maryjny.

Ks. dr hab. Marek Chmielewski
Katolicki Uniwersytet Lubelski

ul. Jagodowa 7C/10
PL - 20-141 Lublin
e-mail: cechaem@kul.lublin.pl

⁷⁵ MD 17.

⁷⁶ RH 14.

⁷⁷ Zob. K. GUZOWSKI, *Personalizm jako perspektywa mariologii Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 3, 59-89.

La dimensione mariana della spiritualità secondo Giovanni Paolo II

(Riassunto)

Giovanni Paolo II in diversi documenti mariani cerca di approfondire la spiritualità mariana, e cioè la presenza di Maria nella vita spirituale del cristiano, nella sua comunione con Dio. Non si tratta dunque soltanto di conoscere Maria, ma anche di vivere Maria. L'autentica spiritualità mariana deve essere radicata nella Bibbia e nella Tradizione. Essa non è indipendente, ma inserita nell'insieme della spiritualità cristiana.

Nell'insegnamento del papa si può notare la sua particolare sensibilità nel presentare la persona di Maria nell'insieme della vita spirituale, in modo che si possa parlare della scuola mariana della vita spirituale. Lo scopo di questa scuola è condurre i cristiani all'unione con Gesù.

Il papa vede la presenza di Maria nel fondamento stesso della vita spirituale, e cioè la relazione di Maria al mistero della Trinità e la sua esemplarietà delle virtù. Per quanto riguarda le fonti e le manifestazioni della vita spirituale possiamo scorgere la presenza di Maria come l'esempio di preghiera, della partecipazione nei sacramenti (Donna dell'Eucaristia), dell'ascesi e dell'apostolato.